

Po wspaniałym przyjęciu w Krakowie Regent Horthy w Białowieży weźmie udział w polowaniu reprezentacyjnym

KRAKÓW, 6. 2. W niedzielę opuścił Kraków i udał się do Białowieży J. W. Regent Węgier Horthy, Prezydent R. P. prof. Mościcki, Marszałek Śmigły Rydz, oraz towarzyszący im dygnitarze węgierscy i polscy.

Wyjazd z Wawelu na dworzec nastąpił o godz. 9.30.

Przejazd przez Warszawę

W niedzielę popołudniu przejechali przez Warszawę regent Węgier Horthy, Pan Prezydent R. P. i marszałek Śmigły Rydz, udając się na polowanie do Białowieży.

W czasie, gdy pociąg zatrzymał się na dworcu, delegacja towarzysząca węgierskiego im. Petotiego wręczyła regentowi Horthy'emu wianek kwiatów.

BIAŁOWIEŻA, 6. 2. Miasteczko Białowieża przybrało od wczesnych godzin rannych odświętny wygląd. Wszystkie domy przybrane są flagami o barwach węgierskich i polskich, a na niektórych budynkach widnieją herby królestwa Węgier, przybrane zielenią.

W powodzi światła

Najpiękniej udekorowana jest stacja kolejowa Białowieża - pałac. Na wysokich masztach, ozdobionych girlandami z zieleni, powiewają flagi Królestwa Węgier i Polski. Na wysokich drzewach widnieją herby węgierskie ze złotą koroną św. Stefana oraz stylizowane orły. Główna brama

triumfalna, ustawiona na środku peronu, przybrana niezwykle bogato zielenią, mieni się kilkukolorową gamą światła. Peron jest wyłożony czerwonym chodnikiem. Droga, prowadząca ze stacji do pałacu, jest również udekorowana flagami.

Na wszystkich stacjach kolejowych na trasie Warszawa - Białowieża-pałac wzniesiono olbrzymie maszty z flagami Węgier i Polski. Szczególnie pięknie ubrana jest stacja Hajnówka, gdzie pociąg, wiozący regenta Horthy'ego i jego świtę, zatrzymał się na parę minut. Na dworcu w Hajnówce zgromadzona ludność urządziła dostojnym gościom spontaniczną manifestację, wznosząc okrzyki na cześć Regenta.

Na długo przed zapowiedzianym przybyciem pociągu, plac w pobliżu dworca Białowieża-pałac zapełnił się okoliczną ludnością w liczbie około 2 tysięcy osób. O godz. 20.15 przybył pociąg, wiozący Pana Prezydenta R. P.

O godz. 20.50 przybył samochodem marszałek Edward Śmigły-Rydz.

Przyjazd Regenta

O godz. 21-ej wjeżdża na peron pociąg, wiozący regenta Węgier Horthy'ego i jego świtę. Lokomotywa jest ozdobiona na przodzie wielkim herbem Królestwa Węgier, przybrana w zieleni.

Ks. Axel duński przybył do Polski

W niedzielę rano pociągiem berlińskim przybył do Warszawy ksiądz Axel Duński, który weźmie udział w reprezentacyjnym polowaniu w Białowieży.

Na dworcu powitał go Gościa wiceminister Przemysłu i Handlu Sokółowski oraz członkowie poselstwa duńskiego.

W południe ksiądz Axela pojeżdżał obiadem minister Przemysłu i Handlu.

Wieczorem Gość duński odjechał do Białowieży.

i flagi o barwach Polski i Węgier. Wsiadającego z wagonu regenta Horthy'ego wita Pan Prezydent R. P. i marszałek Śmigły - Rydz.

Po krótkiej rozmowie goście odjeżdżają samochodem do pałacyku. Z regentem Horthy'm i min. Kanya przyjechał również gen. Sosnkowski i świta regenta Horthy'ego.

W pałacu myśliwskim po spoczynku kolacji dostojni goście udali się na spoczynek.

Jak marsz. Blomberg poznał swoją narzeczoną? Wiedeń czeka niespokojnie dalszego rozwoju wypadków

PARYŻ, 6. 2. Poza 14 zwolnionymi ze służby i 49 przeniesionymi generałami, 60 pułkownikami otrzymał ma niebawem dymisję — donosi w niedzielę berliński korespondent „Paris Soir”, który pisze, że Niemcy sami porównują teraźniejszą czystkę do pamiętnych wypadków z 30 czerwca 1934 r.

Dziennikarz francuski rozmawiał dziś z panią Ludwiką Grühl, teściową gen. Blomberga, którego małżeństwo z panną Brühl miało być rzekomo pretekstem do ostatnich zmian w rządzie, armii i dyplomacji niemieckiej.

Przed trzema laty na nartach

Oświadczyła ona, że „córka jej, urzędniczka w ministerstwie rolnictwa, poznała Blomberga 3 lata temu, w jednej z miejscowości górskich. Uczę się jeździć na nartach, upadła ona w śnieg, o mało nie przewracając starszego pana, którego to bardzo rozbaawilo. Panem tym był gen. Blomberg. Kilka słów wówczas zamienionych nawiązało znajomość, której epilogiem jest obecna podróż poślubna na wyspę Capri, na przekór wszystkiemu i wszystkim.”

Zamach stanu w Kantonie? Ostatnia linia obrony zdobyta przez Japończyków

PEKIN, 6. 2. Wojska japońskie operujące na froncie południowym przekroczyły rzekę Whaiho na 500 m od wielkiego mostu w pobliżu m. Peng-pu oraz zajęły następnie m. Hwaijwan. Dowództwo chińskie nie rozporządza już żadną dalszą linią obronną, która by mogła skutecznie utrudnić pochód Japończyków w kierunku Hsuczau.

W kołach japońskich wyrażana jest wątpliwość, czy dowództwo chińskie rozporządzać będzie wystarczającą ilością wojsk celem skutecznej obrony pozycji chińskich przed zmotoryzowanymi jednostkami japońskimi. Po stronie chińskiej daje się zauważyć pewną nerwowość w

oczekiwaniu dalszych operacji japońskich, gdyż nie jest wykluczone, że Japończycy obecnie rozpoczną bezpośrednie uderzenie w kierunku Hankau.

LONDYN, 6. 2. Reuter donosi z Hankou: W kołach poinformowanych zaprzeczają wiadomości o zamachu stanu w Kantonie. Chińczycy twierdzą, że na południu Chin działa rzeczywście Czen-Czunfu b. prezes komisji spraw zagr. rady politycznej prowincji Czaharu i Hopei. Czenczunfu w porozumieniu z Japończykami usiłuje wywołać zamieszki na południu jednakże działalność jego ma małe powodzenie.

Każdy kupiec polski powinien czytać

TYGODNIK HANDLOWY

ORGAN STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH

Warszawa, Zielna 50

Egzemplarze okazowe na żądanie

Z rodziną amerykańskich milionerów będzie spokrewniony Ahmed Zogu

PARYŻ, 6. 2. Prasa francuska podaje, że narzeczona króla albańskiego Ahmeda Zogu hr. Apponyi posiada wielką fortunę, którą dzienniki francuskie obliczają na 800 milionów fr.

Matka jej, hrabina Apponyi, pochodzi z bardzo bogatej rodziny amerykańskich przemysłow-

ców. Jej majątek osobisty, który przejdzie na córkę, jest znacznie większy, niż cały i tak olbrzymi majątek rodziny Apponyich.

Przez swoje małżeństwo król Ahmed Zogu, będzie więc nie tylko spokrewniony z arystokracją węgierską, lecz także z rodziną milionerów amerykańskich.

Agenci Scotland Yardu dozorują siedzibę ks. Windsoru.

PARYŻ, 6. 2. Wczoraj przybył do zamku de la May personel domowy księstwa Windsoru w związku z zapowiedzianym przybyciem pary książęcej, która obrała sobie zamek w Wersalu za stałą rezydencję.

Księstwo Windsoru zjawili się dziś po południu na krótko na zamku celem zorientowania się w postępach prac związanych z

przeróbką zamku. Następnie księstwo powróciło do Paryża, skąd jutro wyjadą do m. Ham. Agenci Scotland Yardu oraz urzędnicy policji departamentu Sekwany otrzymali polecenie roztoczenia dyskretnego nadzoru nad przyszłą siedzibą księstwa Windsoru.

Wybory w Jugosławii

BELGRAD, 6. 2. Dziś odbyły się w Jugosławii wybory uzupełniające do senatu.

Na ogólną liczbę 23 mandatów senatorskich, 14 mandatów przypadło partii rządowej, gdyż w odpowiednich okręgach nie wystawiono żadnych kontrkandydatów. — W ten sposób uzyskanie większości przez listę rządową było zgóry zapewnione.

Aresztowanie redaktora „Dnia Polskiego” w Kownie

RYGA, 6. 2. Donoszą z Kowna, że litewska policja polityczna przeprowadziła rewizję w domu redaktora naczelnego „Dnia Polskiego” w Kownie p. Kazimierza Szweynickiego. Po rewizji red. Szweynickiego aresztowano. Dopiero po kilku dniach redaktor Szweynicki został zwolniony. — Władze nie podały motywów aresztowania.

20 ofiara domu przy ul. Solec 71 Dozorca „domu śmierci” zginął tajemniczą śmiercią

W domu nr. 71 przy ul. Solec w mieszkaniu własnym zabił nagle Walenty Mantel, lat 40, dozorca tegoż domu. Wzwaną lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon.

Na skutek całego szeregu wypadków, jakie wydarzyły się, dom ten zyskał nazwę „domu śmierci”.

Już w roku 1927 uwagę policji zwrócił fakt popełnienia w pobliżu tego domu kilku samobójstw przez młodych mężczyzn. Podobno samobójstwa te miały związek z osobą jednej z mieszanek domu, niejakiej Patulskiej.

Dwie ofiary

Po pewnym czasie w mieszkaniu zajmowanym dawniej przez Patulską popełnił samobójstwo inwalida Deszczkiewicz, a w sąsiednim mieszkaniu sublokator nazwiskiem Maślany zamordował właścicielkę mieszkania Wyszo-mirską wraz z trojgiem dzieci, a sam popełnił samobójstwo.

W dalszym ciągu na liście ofiar ponurego domu śmierci znajduje się nazwiska robotnika Bronisła-

wa Chmielewskiego zamordowanego w bramie przez nieznaną sprawców, Józefa Guzewskiego i Janiny Biniszewskiej.

3 samobójstwa z jednego okna

W jednym z okien tego domu popełniono w przeciągu ubiegłego roku aż trzy samobójstwa. — W pierwszych dniach września 1937 r. bezrobotny lokator tego domu Tadeusz Strzelczyk zginął pod kołami pędzącego auta, 21 września podobną śmiercią zginął 18-letni uczeń szkoły dokształcającej Tadeusz Osmański, zamieszkały również w tym domu.

Lotnicza Inspekcja Mussoliniego

RZYM, 6. 2. Dziś Mussolini wystartował z lotniska Guidonia na samolocie 3-motorowym, który pilotował osobiście. Mussolini dokonał inspekcji lotnisk, położonych na trasie aż do Neapolu, po czym powrócił do Rzymu.

W roku 1937 ponurą listę wypadków, samobójstw i morderstw lokatorów „domu śmierci” zamknął robotnik Górzyński, który zmarł nagle przy pracy.

Obecnie w tajemniczych okolicznościach zmarł dozorca „domu śmierci” otwierając listę tajemniczych zgonów w tym roku.

Władze policyjne wszczęły dochodzenie, dla ustalenia przyczyn zgonu Mantla.

Największy teleskop świat

LENINGRAD, 6. 2. Prasa sowiecka donosi, że w leningradzkich zakładach instytutu optycznego jest na ukończeniu budowa największego teleskopu świata.

Soczewka tego teleskopu będzie miała trzy metry średnicy, podczas gdy soczewka teleskopu znajdującego się w obserwatorium Wilsona w Stanach Zjednoczonych, uchodzącego dotychczas za największy, wynosi 2,5 m. średnicy. Soczewka budowana w Leningradzie będzie ważyła 7 ton, a cały teleskop 100 ton.

C. ULRICH HODOWLA I SKŁADY NASION
WARSZAWA — ROK ZAŁOŻ. 1805
CENNIK GŁÓWNY NASION I NARZĘDZI OGRODNICZYCH
na rok 1938
wyszedł z druku i rozsyłany jest na żądanie
NASIONA WARZYWNE PASTEWNE
KWIAŁOWE ROLNE
CENTRALA — Ceglana 11, tel. 568-60
FILIE: Moniuszki 11, tel. 609-28, 11-ga Hala Mirowska, tel. 609-33

Emeryci niezadowoleni z lex-Ostafin

W niedzielę 6 b. m. w sali Resursy Obywatelskiej zgromadziło się 600 delegatów zrzeszeń emerytów z całego kraju. Jazdą zagali przez Związek Zrzeszeń Emerytalnych w Polsce p. Gliński.

Sekretarz generalny zrzeszenia emerytów omówił obecne położenie emerytów, którzy w ciągu niespełna 5 lat stracili od 18 marca 1931 r. do 22 listopada 1935 r. zgórą połowę swych zaopatrzeń emerytalnych, na które nie tylko dobrze zasłużyli, ale i stanowią one ich oszczędności na starość, wpłacone w formie składki emerytalnej.

Na zakończenie przyjęto ogłoszenie rezolucji, w której po stwierdzeniu, że dekret z dnia 22 listopada 1935 r. oraz analogiczne rozporządzenie dotyczące pracowników przedsiebiorstw państwowych wyrządza emerytom ciężką i niezastuszoną krzywdę moralną i materialną, Jazda domaga się: 1) natychmiastowego zniesienia dekretu z dnia 22 listopada 1935 r. na bieżącej sesji sejmowej; 2) poleca Zarządowi Zw. Polskich Zrzeszeń Emerytalnych dołożyć wszelkich starań, a) aby termin wejścia

w życie ustawy uchylającej dekret przesunięty został z dnia 1 lipca r. b. na 1 kwietnia r. b., b) aby zniesiono opłaty nalożone na emerytów wzamian za uchylenie dekretu.

Armatka z Gdyni dla króla Faruka

GDYNIA, 6. 2. Rusznikarz gdyński, Jan Szygal, wysłał wczoraj królowi Egiptu Farukowi I. model armatki dalekonośnej o wadze 12 kg., która przez dłuższy czas znajdowała się na wystawie sklepowej magazynu rzemieślnicarskiego przy ul. Świętojańskiej.

Model armatki jest prezentem ślubnym dla króla Egiptu.

Ceny ogłoszeń:

za milim. wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej kolumny (na wszystkich stronach po 6 szpalt) na 1-jej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W Dodatku między innymi 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1,50 zł. Opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobnie po 20 gr. za wstawienie, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy. — Dłusty druk — podwójnie (niezależnie od rozmiaru) w tekście str. 2 — 70 gr., w reklamach str. 5 — 50 gr. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 727-33.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 3a. Tel. 88-338. Przyjmujemy interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimska 3a i piętro. Tel. 8-18-38. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 8a. Tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400.
Skrytka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—18 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włodawek, Cyganki 34, tel. 185, Kalisz, Reńska 4, tel. 477, Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 818-28.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2,30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnikiem Sienkiewicza zł. 3,30 miesięcznie. Za granicą zł. 4,00. Wv.d. B (z premią książkową) zł. 5,50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych s nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.
Druk w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121

Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Konczynski